

Sygn. akt XI W 1022/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Biliński

Protokolant: Monika Filaber, Karolina Kowalczyk

Oskarżyciel publiczny: F. K., A. W.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 czerwca 2018 roku i 4 września 2018 roku

sprawy **P. Ż.**

syna S. i B.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

W dniu 11.11.2016r około godz. 11:55 w W. przy ulicy (...) złośliwie, chcąc wywołać niepotrzebną czynność wezwał bezpodstawnie na interwencję patrol Policji,

tj. o wykroczenie z art. 66 § 1 kw,

I. obwinionego **P. Ż.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 66 § 1 kw i za to na tej podstawie skazuje go, na podstawie art. 66 § 1 kw w zw. z art. 17 § 2 kw odstępuje od wymierzenia obwinionemu kary;

II. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Z. kwotę 252 (dwieście pięćdziesiąt dwa) złotych + VAT tytułem zwrotu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu;

III. na podstawie art. 121 § 1 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk zwalnia obwinionego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt XI W 1022/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. Ż. mieszka pod adresem W., ul. (...). W dniu 11 listopada 2016 roku jego matka, B. Ż. przebywała pod adresem: W., ul. (...). W godzinach przedpołudniowych P. Ż. rozmawiał ze swoją matką przez telefon. W trakcie tej rozmowy pokłócili się. B. Ż. rozłączyła się i nie odbierała od syna kolejnych połączeń.

P. Ż. o godzinie 11:55 wezwał na adres zamieszkania matki służby w postaci: Policji, załogi Pogotowia Ratunkowego oraz Straży Pożarnej, jako uzasadnienie wezwania służb podając, że matka chce popełnić samobójstwo.

Po przyjeździe służb rozpytano B. Ż. w zakresie zgłoszenia. B. Ż. oświadczyła, że dobrze się czuje, zaś jej syn P. Ż. notorycznie dzwoni na telefon alarmowy, informując, że ona chce popełnić samobójstwo.

Po rozmowie z B. Ż. służby odstąpiły od czynności.

P. Ż. leczy się psychiatrycznie. Rozpoznano u niego zespół (...) oraz (...)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego w postaci:

- wyjaśnień obwinionego P. Ż. (k. 131-132);
- zeznań świadka B. Ż. (k. 132);
- zeznań świadka M. S. (k. 119 – 120);
- notatki urzędowej (k. 1);
- opinia sądowo – psychiatryczna (k. 55 – 60);
- opinia sądowo – psychiatryczna uzupełniająca (k. 81 – 82v).

Obwiniony P. Ż. zapytany o to, czy przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wyjaśnił, że nie przypomina sobie w pełni tej sytuacji. Wyjaśnił, że z rozmów z mamą, które miały miejsce w ostatnim roku, jak i w roku ubiegłym, a także z obrońcą, rozumie, że wtedy było Święto Niepodległości, 11 listopada 2016 roku. Być może najprawdopodobniej wtedy źle się czuł, nie pamięta, co się działo. Nie pamięta, co robił 11 listopada ubiegłego roku, a tym bardziej w 2016 roku. Sytuacja ta dla niego wydarzyła się bardzo dawno i tych sytuacji nie pamięta. Natomiast wyjaśnił, że teraz takie sytuacje nie mają miejsca, żeby w jakiś niekontrolowany sposób podejmował jakiegokolwiek działania tego typu, czego poniekąd dotyczy przedmiotowa sprawa.

Ponadto wyjaśnił, że w 2016 roku, od roku 2003 leczył się psychiatrycznie, zaś w 2016 roku, o ile dobrze pamięta, był hospitalizowany psychiatrycznie.

Sąd zważył, co następuje:

Odnośnie poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych

Stan faktyczny ustalony na podstawie wskazanego powyżej materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie niniejszej w ocenie Sadu nie budzi żadnej wątpliwości. Należy zauważyć, że fakt zawiadomienia przez obwinionego P. Ż. pod adres zamieszkania jego matki, bez uzasadnionej przyczyny jest okolicznością bezsporną dla stron.

Wiarygodne są wyjaśnienia obwinionego, z których wynika, że nie pamięta okoliczności tamtego zdarzenia oraz, że w tym czasie leczył się psychiatrycznie, co znajduje potwierdzenie w zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, zeznaniach świadka B. Ż. oraz opinii sądowo – psychiatrycznej.

Sąd uznał za wiarygodne obszernie zeznania świadka B. Ż.. Zeznania tego świadka są jasne, zgodne z doświadczeniem życiowym i logiczne. Okoliczności faktyczne przedstawione w sposób wyczerpujący przez świadka korelują z wyjaśnieniami obwinionego, treścią notatki urzędowej (k. 1) oraz dokumentacji medycznej, która znajduje się w aktach sprawy. Pomimo tego, że świadek jest osobą najbliższą dla obwinionego, Sąd z urzędu nie znalazł powodów, które prawdziwość zeznań tego świadka mogłyby podważyć.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadka M. S., funkcjonariusza Policji, będącej na miejscu zdarzenia. Świadek co prawda nie pamiętała wszystkich okoliczności zdarzenia, jednakże potwierdziła prawdziwość sporządzonej przez siebie notatki, po zapoznaniu się z którą, potwierdziła również prawdziwość zaistniałej sytuacji, będącej przedmiotem tego postępowania.

Sąd podzielił wnioski zawarte w pisemnej opinii sądowo -psychiatrycznej oraz uzupełniającej opinii sądowo-psychiatrycznej. Opinie te zostały wydane na podstawie materiałów znajdujących się w aktach sprawy i uzupełniony w toku badań oraz w oparciu o badanie obwinionego, przy czym opinia uzupełniała doprecyzowała i tworzyła w sposób niewątpliwy merytorycznie i procesowo obraz stanu psychicznego obwinionego i jego wpływ na popełnione wykroczenie. Zostały one sporządzone przez biegłego z listy biegłych Sądu Okręgowego w Warszawie, a więc osobę kompetentną i całkowicie obcą dla stron oraz niezainteresowaną w rozstrzygnięciu sprawy. W ocenie Sądu opinia została sporządzona w sposób rzetelny, rzeczowy, jasny i precyzyjny. Biegła stwierdziła ostatecznie, że stan psychiczny badanego w czasie czynu ograniczał w stopniu znacznym jego zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i zdolność do pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 17 § 2 kw. (poczytalność była ograniczona), a nadto badany może uczestniczyć w postępowaniu z pomocą obrońcy (k. 81 – 82a).

Sąd obdarzył wiarą protokoły, dokumenty, które zostały uznane na rozprawie za ujawnione bez odczytywania. Nie zachodzą, bowiem żadne okoliczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność, a podczas rozprawy żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Oдноśnie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionemu

Wobec tak zgromadzonego materiału dowodowego nie można mieć wątpliwości, że do przedmiotowego zdarzenia doszło, jak też oczywistym jest udział w nim obwinionego P. Ż.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż obwiniony P. Ż. w dniu 11 listopada 2016 roku około godziny 11:55 w W. przy ulicy (...) złośliwie, chcąc wywołać niepotrzebną czynność wezwał bezpodstawnie na interwencję patrol Policji, to jest że popełnił wykroczenie z art. 66 § 1 kw.

Powyższy przepis stanowi, że podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1500 zł, kto, chcąc wywołać niepotrzebną czynność, fałszywą informacją lub w inny sposób, wprowadza w błąd instytucję użyteczności publicznej albo organ ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia.

Z treści przytoczonego przepisu w pierwszej kolejności wynika, iż zarzucanego obwinionemu czynu można dopuścić się tylko umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Świadczy o tym użyte w powyższym przepisie sformułowanie „kto, chcąc wywołać”. Sprawca ma świadomość, że czynność jest zbędna, ale jego wolą jest, aby spowodować jej podjęcie (Jankowski, Wojciech. Art. 66. W: Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. II. LEX, 2013). Ponadto w doktrynie wskazuje się, że sprawca chcący wywołać niepotrzebną czynność kieruje się przy tym złą wolą (Bojarski, Tadeusz. Art. 66. W: Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. V. Wolters Kluwer, 2015). Po drugie chęć wywołania niepotrzebnej czynności opiera się na „fałszywej informacji” lub „innym sposobie”, przy czym „informacja fałszywa” to informacja nieprawdziwa, oszukańcza, nieszczerza, czy niepotwierdzona. I wreszcie po trzecie, użyte w dyspozycji określenie „wprowadzenie w błąd” to spowodowanie u powiadamianego przedstawiciela m.in. organu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego takiego wrażenia, przeświadczenia, z którego wynikałaby konieczność podjęcia kompetentnych działań, takich jak przy rzeczywiście zaistniałym zdarzeniu (op.cit.).

Uwzględniając powyższe, nie ulega wątpliwości, że P. Ż., pomimo wiedzy, że jego matce, B. Ż. nie grozi żadne niebezpieczeństwo, złośliwie wezwał służby ratunkowe do jej miejsca zamieszkania, podając fałszywą informację, że ma ona zamiar popełnić samobójstwo. Z materiału dowodowego wynika, że zachowanie obwinionego wywołało u służb przeświadczenie o prawdziwości zaistnienia okoliczności, wymagających podjęcia niezbędnych działań w celu wyeliminowania zagrożenia dla zdrowia i życia B. Ż., co nie znalazło potwierdzenia w rzeczywistości.

Oдноśnie wymiaru kary i pozostałych rozstrzygnięć

Pomimo popełnienia przez obwinionego zarzucanego mu czynu, Sąd postanowił na podstawie art. 17 § 2 kw odstąpić od wymierzenia obwinionemu kary, albowiem jego zdolność rozpoznawania znaczenia czynu i pokierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona. W myśl art. 17 § 2 kw poczytalność ograniczona występuje wtedy, gdy sprawca w czasie popełniania czynu miał jedynie, ale w znacznym stopniu, ograniczoną możliwość

rozumienia swojego czynu lub kierowania swym postępowaniem. Na powyższą okoliczność wskazywała jasno załączona do akt sprawy pisemna opinia sądowo-psychiatryczna wraz z uzupełniającą opinią sądowo – psychiatryczną dotyczącą obwinionego.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obwinionemu z urzędu orzeczono w myśl § 17 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, ustalając wysokość wynagrodzenia adwokata na kwotę 252 złote + VAT.

Mając na uwadze sytuację materialną i zdrowotną obwinionego Sąd na podstawie art. 121 § 1 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk zwolnił obwinionego w całości od zapłaty kosztów postępowania.